

W sprawie męża pani x w ubiegłym tygodniu zapadł wyrok wymierzający mu karę grzywny. Pan x nie zgadzając się z tym rozstrzygnięciem planował wystąpić o jego uzasadnienie, jednakże z uwagi na stres związany ze skazaniem, pomyliły mu się dni tygodnia i w chwili obecnej jest już dwa po terminie do złożenia wniosku.

Pani x chciałaby się dowiedzieć czy w tej sytuacji jest jeszcze szansa na uzyskanie uzasadnienia wyroku w sprawie jej męża.

Jedyną szansę na skuteczne złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku mógł by dawać mężowi pani x art. 126 § 1 Kodeksu postępowania karnego, który wskazuje, że jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 16 grudnia 2010 r., sygn. akt IV KZ 75/10 wskazuje również, "że trudno uznać złe samopoczucie wynikające ze świadomości prawomocnego skazania trudno traktować jako nieusuwalną przeszkodę w korzystaniu z przysługujących oskarżonemu instytucji procesowych". Ponadto w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt IV KZ 32/10 wskazano, iż "stres związany z trwającym postępowaniem karnym nie może być uznany za okoliczność od strony niezależną w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k."

Mając na względzie powyższe, w realiach przedmiotowej sprawy trudno uznać, że pomylenie dni przez męża pani x mogłoby zostać uznane przez sąd za "przyczynę od strony niezależną", stąd też mimo przysługującego mu prawa do wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie terminu, należy stwierdzić, że istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo, aby wniosek taki mógł przynieść pożądaną efekt w postaci przywrócenia terminu, a w konsekwencji - przyjęcia wniosku o uzasadnienie wyroku skazującego męża pani x. Można jednak podjąć tego rodzaju próbę, dlatego też doradca udzielił pani x wsparcia w sporządzeniu przedmiotowego wniosku.